

Embi & Chyży, Witaj Polsko

Witaj Polsko!

Jestem obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej
Niebawem wykurzają mnie ich te ryje końskie
Pokaż mi ich postępek, ja pokażę podstęp
Pokaż mi ich troskę, ja pokażę oschłe mordy co troskę mają w dupie
Pośle za posłem
Proste rozdanie, każdy z nich jest osłem
A wracając do troski ? witam szpital polski!
Szpital, nie szpital ? więc do roboty spółgłoski
NFZ, NFZ ? czy jest tu Marcin?
No, nie ? właśnie zdechł!
Bo czekał w kolejce godzin 12
Wchodzili przed nim z czekoladkami, lekarzu, obraż się!
Łapówki łapówkami ? nie daje, nie biorę
Akcje za akcjami, społeczeństwo dalej chore
Nie daje, nie biorę, nie toleruje ?
To czemu naszym głosem są te same ch*?

Witaj Polsko,
Jaki nazizm i skandal
Witaj Polsko,
Którą rzecz debili banda
Witaj Polsko,
Według której jestem nikim
Witaj Polsko,
Szukaj emigracji wszystkich
Witaj Polsko,
Kraj, w którym brak logiki
Witaj Polsko,
Wybudowaliśmy orliki
Witaj Polsko,
Dla której nie mam już siły
Witaj Polsko,
Dla której czas przestać być miły

Ci wszyscy, co nas mieli chronić, to, policz, najwięcej kradną
By potem nas uczyć definicji słowa moralność
Jak mam patrzeć wyżej, kiedy ci tam upadną
Dopiero gdyby ich zrównać z ziemią, jak niegdyś to całe miasto
Masło maślane, sieje zamęt, mury wnoszą, lament ponad kaszkietem
Na tle nienawiści zła stoi patriotyzmu stróż
Mamy wszyscy to samo pojebane bagno w czaszkach
Wypuścili nas w kulki, zapominając o kaskach
___ niczym opiewacze konkordatu
A tu na skórzanych obicia dla bydłaków, wyjętych spod mocy mandatów
Macie swoje księgi, winniście je czytać ___
Człowiek żaden nie zasługuje na żaden ___
Rapu nikt nie ruszy, tak jak naszej wolnej myśli
Atut walecznych serc, wyrwanych spod doktryn
Jest w każdym z nas, zanim byśmy zawiśli
Niczym sól, brud w bój, w każdej wypoconej przez to kropli

Witaj Polsko,
Jaki nazizm i skandal
Witaj Polsko,
Którą rzecz debili banda
Witaj Polsko,
Według której jestem nikim
Witaj Polsko,
Szukaj emigracji wszystkich
Witaj Polsko,
Kraj, w którym brak logiki
Witaj Polsko,
Wybudowaliśmy orliki

Witaj Polsko,
Dla której nie mam już siły
Witaj Polsko,
Dla której czas przestać być miły